

Prof. dr hab. Jacek Gołaczyński
Uniwersytet Wrocławski

1. Nihilotem
2. Uprzejmie proszę
o przebranie recenzji
Doktorantce i Promotorce
3. Głuchuje!
Dziekan
Wydziału Prawa i Administracji
Serwaniec
prof. dr hab. Maciej Serwaniec
25.07.2025r.

Recenzja rozprawy doktorskiej mgr Aleksandry Wasielewicz pt. Prawo właściwe dla transgranicznych wypadków drogowych

1. Uwagi ogólne

Przedmiotem rozprawy doktorskiej przedstawionej do recenzji jest zagadnienie prawa właściwego dla wypadku drogowego. Autorka słusznie zauważa że umiędzynarodowienie stosunku prawnego wynika z tego, że wypadek ma miejsce za granicą a poszkodowany lub sprawca zdarzenia jest cudzoziemcem, czy też ze względu na to że pojazd był zarejestrowany w innym państwie. Stosunek prawny wynikający z wypadku drogowego może mieć zatem międzynarodowy charakter ze względu na przedmiot w stosunku lub jego podmiot. Konieczne jest zatem ustalenie prawa właściwego, które będzie podstawą dokonania oceny odpowiedzialności sprawcy w wypadku drogowego i ma to tyle istotne znaczenie że prawo deliktowe w poszczególnych państwach może się istotnie różnić. Podobnie rodzi zagadnienie problemowe jurysdykcji w sprawach z elementem zagranicznym w zakresie wypadków drogowych. Ustalenie jurysdykcji sądu danego państwa powoduje bowiem, że prawo prywatne międzynarodowe tego państwa będzie właściwe dla oceny stosunku prawnego wynikającego z wypadku drogowego. Autorka zauważa, że w przypadku wypadków komunikacyjnych w Unii Europejskiej mogą się krzyżować dwa reżimy prawne, pierwszy wynikający z haskiej konwencji o prawie właściwej dla wypadków drogowych z 4 maja 1971 roku oraz z norm kolizyjnych zawartych w rozporządzeniu Parlamentu Europejskiego i Rady z 2007 roku o prawie właściwym dla zobowiązań pozaumownych.. Spośród 21 państw, które przystąpiły do konwencji haskiej aż 13 jest członkiem Unii Europejskiej. Stąd bardzo istotne znaczenie ma przepis art. 28 ustęp 1 rozporządzenia Rzym II, który przewiduje że niniejsze rozporządzenie nie uchybia w stosowaniu konwencji haskiej z 1971 roku. Taka sytuacja powoduje, że państwa członkowskie Unii Europejskiej będą stosowały konwencję haską w zakresie jej obowiązywania z pierwszeństwem w stosunku do rozporządzenia Rzym II. Natomiast w pozostałych kwestiach, które nie są objęte konwencją haską z 1971r. państwa członkowskie Unii Europejskiej będą stosowały ogólne reguły kolizyjne rozporządzenia Rzym II posługując się innymi łącznikami niż zawartymi w konwencji haskiej. Autorka słusznie zwraca uwagę, że dodatkowo komplikuje sytuację poszukiwanie prawa właściwego dla odpowiedzialności deliktowej z tytułu wypadków drogowych obowiązywanie wielu

konwencji dwustronnych, które będą miały zastosowanie również dla poszukiwania prawa właściwego.

W związku z tym należy stwierdzić, że opiniowana rozprawa doktorska dotyczy istotnego zagadnienia jurystycznego ustalenia prawa właściwego dla odpowiedzialności deliktowej z tytułu wypadków drogowych i dodatkowo należy stwierdzić, że mimo bardzo praktycznego znaczenia przedstawionej problematyki nie było. W ostatnim czasie, monografii, która obejmowałaby swoim zakresem omówienie także rozporządzenia unijnego i aktualnie obowiązujących umów dwustronnych. Monografia M. Sośniaka (Zobowiązania nie wynikające z czynności prawnych w prawie prywatnym międzynarodowym) pochodzi z 1971 roku i mimo nadal aktualnych wywodów w wielu kwestiach. nie obejmuje już obecnego stanu prawnego i nie uwzględnia aktualnych uwarunkowań społecznych. Rozprawa doktorska będąca przedmiotem recenzji ma zatem możliwość uzupełnienia istniejących w tym zakresie luki.

Autorka wskazuje cztery cele badawcze, po pierwsze zbadanie relacji pomiędzy różnymi źródłami prawa prywatnego międzynarodowego w zakresie odpowiedzialności za wypadki drogowe w szczególności haskiej konwencji z 1971 roku oraz konwencji bilateralnych i rozporządzenia Rzym II.

Drugą tezę jest rozwiązanie problemu współistnienia konwencji haskiej w 1971 roku oraz rozporządzenia Rzym II poprzez skoordynowanie tych dwóch metod unifikacji prawa prywatnego międzynarodowego aby mogły one istnieć z większą korzyścią dla praktyki.

Trzecią tezę jest określenie kryteriów decydujących o tym czy dany reżim kolizyjnoprawny jest przystający do potrzeb współczesnego międzynarodowego obrotu prawnego w szczególności przy uwzględnieniu potrzeby ochrony słabszej strony stosunku prawnego do której należy zaliczyć poszkodowanego

Czwartą tezę badawczą jest określenie, w oparciu o wcześniejsze wywody i porównanie dwóch konkurujących ze sobą reżimów prawnych, który reżim bardziej odpowiada współczesnym wyzwaniom, oraz czy nie należy dokonać pewnych modyfikacji.

Należy uznać, że przedstawione tezy badawcze dobrze oddają istniejące problemy prawne w zakresie prawa właściwego dla odpowiedzialności z tytułu wypadków drogowych i przez to można ocenić, że założenia badawcze zostały w sposób właściwy określone.

Pod względem metodologicznym rozprawa została prawidłowo skonstruowana. Autorka zastosowała, jako wiodącą, metodę dogmatyczną, ale uzupełniła ją także metodą prawnoporównawczą i historyczną.

2. Uwagi szczegółowe

Autorka słusznie zauważa, że - po przeprowadzonej analizie porównawczej dwóch reżimów prawnych wynikających z Konwencji haskiej z 1971r, oraz rozporządzenia Rzym II, - konwencja stanowi regulację odnoszącą się wyłącznie do odpowiedzialności pozaumownej wynikającej z wypadków drogowych, gdy tymczasem rozporządzenie Rzym II ma charakter ogólny i dotyczy w ogólności odpowiedzialności pozaumownej (prawa właściwego dla tejże).

Należy zgodzić się ze stanowiskiem autorki, że w państwach członkowskich Unii Europejskiej, które przystąpiły do konwencji haskiej z 1971r. normy rozporządzenia Rzym II wskazują prawo właściwe w kwestiach wyłączonych z zakresu przedmiotowego konwencji. Należy jednak wskazać, że rozporządzenie Rzym II stanowi regulację całościową, ponieważ do innych kwestii stanowi źródło pośrednie, np. odnośnie do roszczenia regresowego, czy kwestii prawnej związanej z subrogacją. Na korzyść rozporządzenia Rzym II, w odniesieniu do państw członkowskich będących jednocześnie stronami konwencji haskiej z 1971r., przemawia skorelowanie postanowień rozporządzenia z innymi przepisami praw unijnego prywatnego międzynarodowego, co jak wskazuje autorka, ułatwia jego zastosowanie.

Autorka zasadnie wskazuje, że różnice pomiędzy tymi dwoma reżimami powodują, że zachodzą odmienności w zakresie roszczeń kierowanych do organów odszkodowawczych i funduszy gwarancyjnych powołanych, np. Systemu Zielonej Karty, oraz powiązany z nim system wynikający z dyrektywy unijnych komunikacyjnych. To daje możliwość szybszego dochodzenia roszczeń wynikających z transgranicznych wypadków drogowych., ponieważ poszkodowani mogą zwrócić się do jednego z podmiotów, które znajdują się w państwie miejsca zamieszkania. Należy też odnotować, że te mechanizmy upraszczające dochodzenie roszczeń z tego tytułu są alternatywne dla klasycznej drogi ich dochodzenia i wybór został pozostawiony uprawnionemu. Mankamentem konwencji haskiej z 1971r., jest wyłączenie jej stosowania dla roszczeń przeciwko publicznym funduszom gwarancyjnym, oraz innym podmiotom podobnym, co powoduje, że poza zakresem działania konwencji zostają roszczenia skierowane do organów odszkodowawczych i funduszy gwarancyjnych z systemu Zielonej Karty oraz innych dyrektyw komunikacyjnych Unii Europejskiej. To wyłącznie nie dotyczy podmiotów prywatnoprawnych, ponieważ jedynie podmioty publicznoprawne nie mogą stosować norm kolizyjnych zawartych w konwencji haskiej z 1971r.

Autorka słusznie wskazuje, że omawiane przez nią reżimy prawne wykazują duże różnice w zakresie wykorzystywanych łączników. W konwencji brak jest regulacji umożliwiających stosowanie, obecnie powszechnej w prawie prywatnym międzynarodowym, autonomii woli stron. Jak wskazuje autorka w pierwszym, wprowadzającym rozdziale, to było

skutkiem rozwoju norm kolizyjnych dotyczących w ogóle odpowiedzialności pozaumownej. Obecnie jednak sytuacja uległa zmianie, czego najlepszym przykładem jest rozporządzenia Rzym II. Autorka uważa jednak, że skoro konwencja nie reguluje tej kwestii, to można sięgnąć do przepisów prawa prywatnego międzynarodowego *fori* i przez te przepisy uwzględnić wolę stron, zwłaszcza, gdy prawem *fori* będzie prawa państwa członkowskiego Unii Europejskiej, w którym obowiązuje bezpośrednio rozporządzenia Rzym II.

Autorka słusznie wskazuje, że omawiane instrumenty prawne posługują się odmiennymi łącznikami, czyli *lex loci delicti commissi* oraz *lex loci damni*, które regulują regułę ogólną poszukiwania prawa właściwego dla wypadków drogowych, ale także różnią się w zakresie łączników wykorzystywanych na potrzeby ustalenie prawa właściwego dla wyjątków od reguły ogólnej, czyli *lex loci registrationis* i *lex loci stabuli*, czy *lex residentiae habitualis*. Nadto w konwencji haskiej z 1971r. nie przewidziano klauzuli najściślejszego związku. Autorka zauważa także, że system wyjątków od reguły ogólnej poszukiwania prawa właściwego dla wypadków drogowych jest zbyt szczegółowy, co utrudnia jego stosowanie w praktyce. Natomiast rozporządzenie Rzym II, w tym zakresie posługują się wyjątkami w sposób prostszy. W szczególności kryterium "uczestnictwa" w wypadku nastrocza większe problemy, aniżeli proste i jednoznaczne kryterium miejsca zwykłego pobytu stron.

Autorka trafnie zauważa, że konwencja haska w większym stopniu chroni *zakłady ubezpieczeń, niż poszkodowanych*. I tak, ustalenie prawa właściwego w oparciu o *lex loci registrationis* pokrywa się często z prawem właściwym dla umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej, czyli zwykle siedziby ubezpieczyciela, co może powodować stosowanie prawa obcego dla poszkodowanego.

W ocenie autorki, z czym należy się zgodzić, rozporządzenie Rzym II zawiera nowocześniejsze reguły kolizyjne i łatwiejsze, z perspektywy praktycznej, do stosowania. Wyjątkiem bowiem od zasady ogólnej poszukiwania prawa właściwego dla odpowiedzialności pozaumownej będzie wspólne miejsce pobytu stron tego stosunku prawnego, co powoduje, że prawo merytoryczne będzie znane stronom i jest na ogół korzystniejsze dla poszkodowanego.

Pewnym mankamentem konwencji haskiej jest także brak przepisów wymuszających swoje zastosowanie, i tu znowu, z rozważań historycznych wynika, że w okresie powstawania konwencji, te normy nie były stosowane.

Należy poprzeć postulat *de lege ferenda* przedstawiony przez autorkę, że najlepszym rozwiązaniem w sytuacji współistnienia dwóch prawnych reżimów dotyczących odpowiedzialności pozaumownej jest wzbogacenie rozporządzenia Rzym II o odrębną normę

kolizyjną dotyczącą prawa właściwego dla wypadków drogowych, która będzie posługiwała się łącznikiem miejsca zwykłego pobytu poszkodowanego. Należy uznać, że takie rozwiązanie, że z perspektywy sprawcy szkody, takie rozwiązanie jasno określa także regułę jurysdykcyjną, na co szczegółowo zwróciła uwagę po szerokiej analizie autorka w rozdział VI. Takie bowiem rozwiązanie powoduje jednolitość łącznika jurysdykcyjnego i określającego prawa właściwe w przypadku skierowania przez poszkodowanego roszczenia do ubezpieczyciela w miejscu zamieszkania poszkodowanego. Takie rozwiązanie prowadzi do uwzględnienia wszelkich reguł kompensacyjnych wynikających z prawa miejsca zamieszkania poszkodowanego, co wynika z uwarunkowań społecznych. Podobnie można wtedy uniknąć zagrożeń dla przedawnienia roszczeń w przypadku stosowania prawa obcego, które może nie być dopasowane do dochodzenia roszczeń w sprawach transgranicznych.

3. Struktura pracy

Rozprawy doktorska składa się z sześciu rozdziałów. Pierwszy rozdział pt. Geneza obowiązującego systemu norm kolizyjnych wskazujących prawo właściwe dla odpowiedzialności pozaumownej wynikającej z wypadków drogowych; rozdział II pt. System obowiązujących norm kolizyjnych wskazujących prawo właściwe dla transgranicznych wypadków drogowych, rozdział III pt. Poszukiwanie prawa właściwego dla pozaumownej odpowiedzialności cywilnoprawnej wynikającej z wypadków drogowych, rozdział IV pt. Transgraniczne wypadki drogowe a wybrane zagadnienia części ogólnej prawa prywatnego międzynarodowego, rozdział V pt. Problematyka obowiązkowych ubezpieczeń odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych. Wybrane zagadnienia kolizyjnoprawne i rozdział IV pt. Ocena obowiązującego systemu norm kolizyjnych oraz jego funkcjonowanie w praktyce. Wnioski *de lege ferenda*.

Konstrukcja pracy jest prawidłowa. Rozdziały zostały ułożone w taki sposób, aby rozwijać zagadnienia badawcze wskazany w czterech tezach badawczych. Należy wskazać, że rozważania rozpoczynają się od genezy rozwiązań kolizyjnych odnoszących się do odpowiedzialności pozaumownej, w szczególności wypadków drogowych, a następnie na tej podstawie Autorka przedstawia normy kolizyjne dla wypadków drogowych, zawarte w konwencji haskiej z 1971r., rozporządzeniu Rzym II oraz konwencjach bilateralnych. Dalej autorka analizuje już ustalenia prawa właściwego dla transgranicznych wypadków drogowych, oraz zagadnienia, które są ściśle związane z omawianą problematyką, czyli przedstawienie regulacji zawartych w części ogólnej prawa prywatnego międzynarodowego, a które mają znaczenie dla poszukiwania prawa właściwego dla wypadków drogowych i

zagadnień obowiązkowych ubezpieczeń odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych. Praca doktorska zawiera też, w rozdziale VI, prezentacje wniosków wraz z oceną, rozwiązań zawartych w konwencji haskiej z 1971r., rozporządzeniu Rzym II. Szczególnie ciekawe są przedstawione, na końcu tego rozdziału *wnioski de lege ferenda*. Jedynie, na co można zwrócić uwagę, to sposób formułowania tytułów poszczególnych rozdziałów, jakkolwiek jest merytorycznie poprawny, to jest zbyt rozbudowany i często składa się z podtytułów. W przypadku skierowania rozprawy do publikacji, czego można oczekiwać, proponuje skrócenie tytułów rozdziałów, aby była bardziej czytelne. np. w rozdziale II zamiast „System obowiązujących norm kolizyjnych wskazujących prawo właściwe dla transgranicznych wypadków drogowych”, wystarczy wskazać, że chodzi o „Normy kolizyjne wskazujących prawa właściwe dla transgranicznych wypadków drogowych”. Podobnie w rozdziale VI zamiast: „Ocena obowiązującego systemu norm kolizyjnych oraz jego funkcjonowanie w praktyce. Wnioski *de lege ferenda*”, wystarczy „Ocena norm kolizyjnych oraz ich funkcjonowania w praktyce. Wnioski *de lege ferenda*”

4. „Uwagi formalne

Pod względem formalnym praca nie budzi zastrzeżeń. Tematyka rozprawy doktorskiej ma międzynarodowy zasięg, więc w sposób naturalny autorka musiała się oprzeć na literaturze zagranicznej. Autorka korzysta zatem z licznej literatury zagranicznej i polskiej, która dotyczy prawa konwencyjnego, czyli haskiej konwencji o prawie właściwym dla wypadków drogowych z 1971r., oraz dorobku Haskiej Konferencji Prawa Prywatnego Międzynarodowego, oraz rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady z 2007r. o prawie właściwym dla zobowiązań pozaumownych, ale także wybranych konwencji bilateralnych. Nie budzą zastrzeżeń sposoby cytowania i wykorzystania poglądów innych autorów, oraz rzecznictwa sądowego, w tym Sądu Najwyższego oraz TSUE.

5. Wnioski końcowe

W mojej ocenie rozprawa doktorska pt. napisana przez mgr Aleksandrę Wasielewicz pt. Prawo właściwe dla transgranicznych wypadków drogowych stanowi samodzielną pracę naukową, o oryginalnym temacie, wcześniej niebędącym przedmiotem badań naukowych, i tym samym stanowi podstawę do dalszych kroków w postępowaniu o nadanie stopnia naukowego doktora nauk społecznych, specjalność prawo na podstawie ustawy z 20 lipca 2018 r. - Prawo o szkolnictwie

wyższym i nauce i stanowi podstawę do dalszych etapów przewodu doktorskiego. Niniejsza rozprawa poświęcona była ocenie prawa właściwego dla odpowiedzialności z tytułów wypadków drogowych, na tle dwóch konkurujących ze sobą reżimów prawnych, czyli konwencji haskiej z 1971r, oraz rozporządzenia Rzym II. Istotne znaczenie mają także przedstawione wnioski *de lege ferenda*, na podstawie analizy aktualnej oceny rozwiązań kolizyjnych zawartych w konwencji i rozporządzeniu pod kątem dostosowania ich do aktualnych problemów praktycznych. Ta część pracy jest szczególnie cenna.

Prof. dr hab. Jacek Gołaczyński

Wrocław, 25 lipca 2025r.

Jacek

Gołaczyński

Elektronicznie
podpisany przez Jacek
Gołaczyński

Data: 2025.07.25
09:45:26 +02'00'